

Sygn. akt II C 2293/21 upr.

UZASADNIENIE

Pozwem z 9 grudnia 2020 r. (data nadania w placówce pocztowej – k. 24) powód L.Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego B. M.Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 566,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 listopada 2019 r. dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Uzasadniając swoje żądanie, powód wskazał, że w dniu 20 maja 2019 r. pozwany zawarł z M. S. (1) (pożyczkobiorczynią - konsumentem) umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) nr (...) na łączną kwotę 7 212,16 zł na 96 miesięcy. Tytułem prowizji bank w dniu wypłaty kredytu pobrał od konsumenta kwotę 599,50 zł. Powód zaznaczył, że prowizja została sfinansowana w ten sposób, że pozwany w ramach udzielonego kredytu pożyczył pożyczkobiorczyni również środki na zapłatę prowizji i w dniu wypłaty kredytu z udzielonych pożyczkobiorczyni środków potrącona została prowizja w w/w wysokości, która następnie wraz z pozostałą kwotą kredytu była spłacana co miesiąc, jako część rat kredytu. Powód podniósł, że pożyczkobiorczyni dokonała w dniu 25 października 2019 r. wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu, w związku z czym pozwany zgodnie z art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim miał obowiązek rozliczenia z pożyczkobiorczynią objętej pozwem kwoty w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu. Powód oświadczył, że w dniu 1 grudnia 2020 r. zawarł z M. S. (1) umowę przelewu wierzytelności pieniężnej, przysługującej jej wobec pozwanego banku z tytułu całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego, stąd powodowi przysługuje legitymacja czynna w tej sprawie. Powód nadmienił, że w dniu 3 grudnia 2020 r. pozwanemu zostało przesłane zawiadomienie o dokonanej cesji oraz oryginał oświadczenia konsumenta o zwolnieniu pozwanego z tajemnicy bankowej w zakresie przedmiotowej umowy. Pozwany został również wezwany do dobrowolnej zapłaty objętej pozwem kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie stosownie do art. 481 k.c. w terminie 3 dni do dnia doręczenia wezwania. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powołano art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Z ostrożności powód dodał, że podstawę roszczenia stanowić może także art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Powód stwierdził, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 9 listopada 2019 r. Uzasadniając żądanie w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie, powód wyjaśnił, że domaga się odsetek od kwoty 566,84 zł od 10 listopada 2019 r., to jest od dnia następnego po upływie 14-dniowego terminu przewidzianego w ustawie na rozliczenie umowy. (pozew - k. 2-4)

W dniu 17 grudnia 2020 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt II Nc 10840/20). (nakaz zapłaty - k. 25)

Pozwany B. M. S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa według norm prawem przepisanych.

Pozwany oświadczył, że powództwo jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany zaprzeczył, aby istniała podstawa do zwrotu na rzecz powoda części prowizji z tytułu udzielenia pożyczki gotówkowej na podstawie umowy pożyczki nr (...) z 20 maja 2019 r. W ocenie pozwanego pobrana od kredytobiorcy prowizja stanowiła tę część wynagrodzenia banku, która związana była jedynie z przedkontraktowymi czynnościami i kosztami, obejmującymi swym zakresem wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności dotyczących rozpatrzenia wniosku kredytowego oraz udzielenia kredytu. Pozwany zaznaczył, że wysokość tej prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy czy też od okresu kredytowania i jako taka nie powinna podlegać proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał, aby faktycznie doszło do wcześniejszej spłaty umowy pożyczki. Z ostrożności procesowej pozwany nadmienił, że załączone do pozwu oświadczenie konsumenta, a także wydruki raportu BIK nie potwierdzają

powyższej okoliczności. Pozwany podkreślił, że zgodnie z art. 110 ustawy Prawo bankowe bank ma prawo pobierania przewidzianych w umowie prowizji i opłat z tytułu wykonywanych czynności bankowych. Pozwany podkreślił, że prowizja pobierana w związku z udzieleniem kredytu jest składową wynagrodzenia banku niezależną od ustalonego harmonogramu spłat. Jako całkowicie nietrafiony pozwany uznał także zarzut powoda co do abuzywności postanowień dotyczących prowizji i jej wysokości czy też obejścia przepisów dotyczących odsetek maksymalnych, co w kontekście treści art. 359 § 2⁽¹⁾ k.c. miałyby rodzić sankcję nieważności z art. 58 § 1 k.c. W ocenie pozwanego prowizja nie była wygórowana i stanowiła wynagrodzenie banku m.in. za przygotowanie umowy. Pozwany podniósł, że spełnione było także kryterium ekwiwalentności świadczeń – za niewielką prowizję pożyczkobiorczyni mogła uzyskać środki w znacznej wysokości na realizację swoich potrzeb. Odnosząc się do przywołanego przez stronę powodową wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 11 września 2019 r. wydanego w sprawie C-383/18, pozwany stwierdził, że TSUE dokonał interpretacji dyrektywy, a nie ustawy o kredycie konsumenckim, której art. 49 jest w ocenie banku jasny i powinien być interpretowany zgodnie z zasadami wykładni językowej. Zaznaczono także, że dokonana w w/w wyroku interpretacja dyrektywy nr 2008/48/WE o kredycie konsumenckim nie jest wiążąca dla pozwanego i wywołuje tylko skutki bezpośrednie wobec państw członkowskich UE co do obowiązku jej implementacji. Pozwany zwrócił uwagę, że wyrok TSUE nie jest wiążący dla sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, gdyż wywołuje on jedynie skutki wobec sądu, który zwrócił się do TSUE z pytaniem prejudycjalnym. Nadmieniono, że TSUE dokonał wykładni jedynie na podstawie angielskiej i niemieckiej wersji językowej, zaś wersja polska ma inne brzmienie. Nawet w przypadku uznania, że wyrok TSUE wiąże sądy, pozwany podniósł, że skutki wyroku należy rozpatrywać jedynie na przyszłość, to jest od 11 września 2019 r.

Pozwany zaznaczył, że w niniejszej sprawie Sąd winien mieć na uwadze wyjątkowe okoliczności faktyczne tej konkretnej sprawy i dokonać analizy warunków umowy. Pozwany oświadczył, że prowizja nie stanowiła ukrytego wynagrodzenia banku, a stanowiła jedynie wynagrodzenie banku w odniesieniu do czynności przygotowawczych dotyczących zawieranej umowy pożyczki. Według pozwanego przyjęcie odmiennej oceny i uznanie za zasadne roszczeń powoda spowoduje naruszenie zasady pewności prawa, zasady demokratycznego państwa prawa oraz prowadzić będzie do naruszenia gwarantowanych konstytucyjnie wolności gospodarczej i ochrony praw majątkowych. Zdaniem banku, negatywne skutki prawne niewłaściwej implementacji dyrektywy powinna ponosić Rzeczpospolita Polska, w tym finansowe Skarb Państwa, a nie podmiot prywatny, jakim jest bank. Pozwany zarzucił, że umowa cesji zawarta przez powoda z konsumentem jest nieważna z mocy prawa wskutek takiego ukształtowania zobowiązań stron, który w sposób rażący zaburzał ekwiwalentność świadczeń, co w tej konkretnej sprawie miało zostać uczynione w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Bank podał, że okoliczności towarzyszące zawarciu umowy cesji wskazują na wykorzystanie przez powodową spółkę silniejszej pozycji w stosunku do kontrahenta będącego konsumentem. Pozwany stwierdził, że umowa cesji nie wskazuje wartości zbywanej wierzytelności, co świadczy o naruszeniu art. 3, art. 4 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Pozwany dodał, że wykładnia zaprezentowana przez TSUE jest uzasadniona celami ochrony konsumentów i nie powinna odnosić się wobec cesjonariusza będącego przedsiębiorcą. Wedle pozwanego dochodzenie przez przedsiębiorcę roszczeń należy oceniać w kategorii nadużycia prawa podmiotowego, tj. art. 5 k.c. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 28-38)

W postanowieniu z 15 marca 2021 r. tut. Sąd stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 17 grudnia 2020 r. przez tut. Sąd w sprawie o sygn. akt II Nc 10840/20. (postanowienie k. 44)

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w toku postępowania. (protokół rozprawy k. 58)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 maja 2019 r. M. S. (2) (obecnie S.) zawarła z B. M. S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Kwota do wypłaty z tytułu udzielonej pożyczki wynosiła 7 212,16 zł, co obejmowało całkowitą kwotę pożyczki w wysokości 5 000 zł oraz prowizję a także kredytowaną składkę z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia (§ 5 ust. 2

umowy). Umowę zawarto na 96 miesięcy, a początek spłaty przypadł na lipiec 2019 r. Strony postanowiły także, że data płatności raty przypadać będzie na 10 dzień każdego miesiąca (§ 5 ust. 5).

W § 6 ust. 2 umowy strony wskazały, że prowizja wynosić będzie 599,50 zł. Jednocześnie zaznaczono, że prowizja liczona jest od całkowitej kwoty pożyczki i pobierana przez doliczenie jej do kwoty pożyczki, zwiększając tym samym wysokość kwoty pożyczki do spłaty, a następnie poprzez potrącenie jej od wypłacanej kwoty pożyczki z rachunku wskazanego w umowie.

W świetle § 11 ust. 2 umowy wcześniejsza częściowa/całkowita spłata może być zrealizowana, jeżeli pożyczkobiorca zapewni na rachunku środki wystarczające na wnioskowaną spłatę poprzez wpłatę gotówki w kasie banku lub dokonanie przelewu na rachunek oraz złoży dyspozycję odnośnie do wcześniejszej spłaty.

(dowód: umowa pożyczki gotówkowej nr (...) k. 11-15)

W dniu 25 października 2019 r. M. S. (1) dokonała całkowitej wcześniejszej spłaty umowy pożyczki gotówkowej nr (...). (dowód: wydruk z raportu BIK k. 16, oświadczenie o dokonaniu całkowitej spłaty kredytu k. 18)

W dniu 1 grudnia 2020 r. M. S. (1) (jako cedent) zawarła z powodem (jako cesjonariuszem) umowę cesji wierzytelności nr (...). Przedmiotem umowy była wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z 20 maja 2019 r., przysługująca cedentce w stosunku do pozwanego banku. Wierzytelność ta obejmowała w szczególności wierzytelność o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów związanych z wcześniejszą spłatą w/w kredytu konsumenckiego wraz ze wszystkimi związanymi z tą wierzytelnością prawami (m.in. odsetkami za zwłokę i opóźnienie). (dowód: umowa cesji k. 19, karta podpisów k. 20)

Pismem datowanym na 1 grudnia 2020 r. strona powodowa zawiadomiła pozwanego bank o dokonaniu przez pożyczkobiorczynię przelewie wierzytelności. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 566,84 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Do pisma załączono oświadczenie konsumenta o zwolnieniu banku z tajemnicy bankowej i upoważnieniu powoda do uzyskania informacji i dokumentacji kredytowej. Korespondencja została nadana do banku w dniu 3 grudnia 2020 r. (dowód: oświadczenie o zwolnieniu z tajemnicy bankowej k. 17, przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 21, wyciąg z książki nadawczej k. 22-23)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne oraz o wyżej powołane dokumenty i kopie dokumentów, które uznał w całości za wiarygodne. Dowody te w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą spójny oraz niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę, materiał dowodowy. Zauważyć należy, że pozwany ogólnie zaprzeczył wprawdzie wszystkim twierdzeniom strony powodowej, poza tymi wyraźnie przyznanymi, jednak temu oświadczeniu nie można nadać mocy takiej, z której wynikałoby, że wszystkie okoliczności sprawy stały się sporne. Pozwany, kwestionując zasadność powództwa, nie może ograniczyć się do ogólnego stwierdzenia, że zaprzecza wszystkim faktom powołanym przez powoda, z wyjątkiem tych, które wyraźnie przyznał (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08, LEX nr 584753; z 20 listopada 2014 r., V CSK 78/14, LEX nr 1567490). Zaprzeczenie podstawie faktycznej jest oświadczeniem wiedzy, które musi być odniesione do skonkretyzowanych okoliczności (faktów), w przeciwnym przypadku jako abstrakcyjne traci na znaczeniu.

Sąd odstąpił od zobowiązania pozwanego do dołączenia do akt sprawy dokumentacji kredytowej dot. umowy pożyczki gotówkowej nr (...). Fakt zawarcia przedmiotowej umowy, jak i treść umowy to były okoliczności bezsporne między stronami. Sąd uznał, że zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy jest wystarczający do rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 566,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Przedmiotem dochodzonego roszczenia był zwrot części prowizji z uwagi na wcześniejszą spłatę pożyczki.

Między stronami nie było sporne zawarcie między M. S. (2) (pożyczkobiorczynią) a pozwanym bankiem umowy pożyczki gotówkowej nr (...). Spór między stronami dotyczył samego faktu wcześniejszej spłaty umowy pożyczki w dniu 25 października 2019 r., faktu zawarcia umowy przelewu wierzytelności i jej ważności oraz zasadności dochodzenia zwrotu części prowizji we wskazanej przez powoda wysokości.

Na wstępie należy zauważyć, że powód nabył od pożyczkobiorczyni w drodze przelewu roszczenie o zwrot części prowizji za udzieloną pożyczkę gotówkową w związku z jej wcześniejszą spłatą. Pożyczkobiorczyni zawarła umowę pożyczki gotówkowej jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przelew wierzytelności jest zatem umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem cesji mogą być przede wszystkim wierzytelności rozumiane jako prawa podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika spełnienia świadczenia, w tym zarówno całe wierzytelności jak i ich części. W wyniku przelewu na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami.

W przedmiotowej sprawie w treści umowy cesji z 1 grudnia 2020 r. wskazano, że wierzytelności, które są przedmiotem przelewu, obejmują wszelkie roszczenia pieniężne, jakie przysługiwały konsumentowi wobec banku w związku z wcześniejszą spłatą należności z kredytu konsumenckiego, a zwłaszcza pobrane prowizje, opłaty, koszty wraz z wszelkimi roszczeniami ubocznymi. Tak określony przedmiot umowy cesji nie budził wątpliwości Sądu.

Jako bezzasadny Sąd uznał zarzut pozwanego co do wystąpienia przez powoda z roszczeniem, korzystając z motywów wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który dotyczy konsumenta. Podkreślić należy, że z punktu widzenia konsumenta umowa cesji może być korzystną formą dochodzenia roszczenia, gdyż pozwala mu uzyskać korzyści z roszczenia, które musi być dochodzone na drodze sądowej – z pominięciem trudności z tym związanych. W ocenie Sądu zawarcia tego rodzaju umowy cesji nie można co do zasady uznać za czynność sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Zupełnie brak było podstaw do przyjęcia, że zawarta pomiędzy powodem a pożyczkobiorcą umowa przelewu wierzytelności była nieważna, spreczna z ustawą, zasadami współżycia społecznego albo zmierzała do obejścia prawa. Nie było też podstaw do uznania, że przelew wierzytelności sprzeciwiał się ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wprost z umowy wynikało, że jej przedmiotem jest wierzytelność przysługująca pożyczkobiorcy wobec pozwanego banku z tytułu zwrotu wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z przedterminową spłatą kredytu.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm.; dalej jako: „u.k.k.”), zgodnie z którym w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Art. 48-49 u.k.k. stanowią efekt implementacji art. 16 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę 87/102/EWG (dalej: „dyrektywa (...)).

Definicja legalna terminu „całkowity koszt kredytu” znajduje się w art. 5 pkt 6 u.k.k. Zgodnie z tą definicją całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności są to odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy (lit. a), a także koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (lit. b). Wyjątkiem są koszty opłat notarialnych ponoszone przez konsumenta, które nie stanowią całkowitego kosztu kredytu.

Przywołany art. 49 u.k.k. przewiduje zatem mechanizm obniżenia kosztów kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt konsumentki albo kosztów związanych z taką umową, ustanawiając zasadę proporcjonalnej redukcji tych kosztów. Jak wskazano w literaturze, w sytuacji gdy konsument dokona spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie, proporcjonalnemu obniżeniu powinny ulec wszelkie koszty składające się na całkowity koszt kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., włącznie z kosztami, których wysokość nie zależy od okresu obowiązywania umowy, czyli takimi jak opłaty i prowizje z tytułu wykonania przez bank czynności jednorazowych (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumentem w związku z wyrokiem L., LEX/el. 2019). Podobne stanowisko zajął również K. Osajda wskazując, że koszty, od których ponoszenia konsument zostaje zwolniony na podstawie art. 49 u.k.k., obejmują wszelkie świadczenia na rzecz kredytodawcy, które przekraczają wysokość kapitału. Zakres tych kosztów pozostaje szerszy od całkowitego kosztu kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., może bowiem obejmować również roszczenia powstałe już po zawarciu umowy i niemożliwe do przewidzenia przez kredytodawcę w chwili jej zawarcia (K. Osajda (red.), Komentarz do art. 49 ustawy o kredycie konsumentem, Legalis 2019, komentarz do art. 49).

Wskazać należy, że ostatnia część zdania art. 49 ust. 1 u.k.k. wyraźnie stanowi, iż obniżeniu podlegają również te z kosztów, które zostały poniesione przez konsumenta przed spłatą kredytu. W związku z powyższym zaznaczyć trzeba, że intencją ustawodawcy było nieróżnicowanie obniżenia kosztu kredytu od tego, jaki charakter ma dany koszt i kiedy (w jakim czasie) został poniesiony. Przepis ten należy interpretować zgodnie z istotą i celem ustawy o kredycie konsumentem. Bez wątpienia bowiem ratio legis tego przepisu jest zmniejszenie ciężarów finansowych konsumenta kredytobiorcy.

Zaprezentowane stanowisko znajduje potwierdzenie w judykaturze. W uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 45/19 (OSNC 2020 nr 10, poz. 83), Sąd Najwyższy stwierdził, że uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. W uzasadnieniu wyroku z dnia 30 sierpnia 2021 r. w sprawie V Ca 1527/21 (niepubl.) Sąd Okręgowy w W. stwierdził, że prowizja jest również tym kosztem, który podlega proporcjonalnemu zwrotowi w razie wcześniejszej spłaty kredytu (podobnie Sąd Okręgowy w W. w wyroku z dnia 25 lutego 2021 r., XXVII Ca 26/21, niepubl.). Przywołać należy również stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) zawarte w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 L. sp. z o.o. przeciwko (...) im. (...), S. C. B. S.A. oraz m. (...) S.A. W tym wyroku TSUE dokonał wykładni art. 16 ust. 1 dyrektywy (...), zgodnie z którą przepis ten należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. TSUE podniósł, że art. 3 lit. g dyrektywy (...), który definiuje pojęcie „całkowitego kosztu kredytu”, nie zawiera żadnego ograniczenia, które dotyczyłoby okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Podkreślono, że przy dokonywaniu wykładni art. 16 przedmiotowej dyrektywy wzięto pod uwagę nie tylko brzmienie przepisu w różnych wersjach językowych, ale również kontekst oraz cele regulacji. Zaznaczono, że skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby przyjąć, że obniżenie kredytu ogranicza się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależnych od okresu obowiązywania umowy. Tym samym nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego podważający wykładnię zaproponowaną przez TSUE z uwagi na jej oparcie wyłącznie na dwóch wersjach językowych dyrektywy, z których żadna nie jest wersją polską. Zasadność takiego zarzutu wymagałaby wskazania istotnych rozbieżności językowo-semantycznych między polską a innymi wersjami językowymi dyrektywy, gdyż każda z tych wersji ma w prawie unijnym równą skuteczność. Należy zwrócić uwagę, że także z samej umowy wynika, iż prowizja stanowi część całkowitego kosztu kredytu. Została ona bowiem kredytowana przez bank i wchodziła w skład wypłaconej kwoty kredytu.

W świetle powyższych rozważań dotyczących art. 49 u.k.k. bezpodstawne było stanowisko strony pozwanej, jakoby wiarygodność będąca przedmiotem przelewu nie istniała, skoro przepis ten obejmuje wszelkie koszty niezależnie od tego, jaki mają charakter i w jakim czasie zostały poniesione. Pozwany nieskutecznie zaprzeczał temu, że doszło do wcześniejszej całkowitej spłaty pożyczki przez pożyczkobiorcę. Powód do pozwu dołączył oświadczenie pożyczkobiorcy o dokonaniu całkowitej spłaty kredytu oraz wydruk z raportu Biura (...) (BIK). Wiarygodności tych dowodów pozwany nie kwestionował. W ocenie Sądu dowody te nie budziły wątpliwości co do wiarygodności. Oświadczenie o dokonaniu całkowitej spłaty pożyczki zostało podpisane przez konsumenta za pomocą platformy autentici.com, a strona powodowa załączyła do pozwu kartę podpisów. Pozwany bank nie przedstawił żadnych dowodów, które świadczyłyby o tym, że do wcześniejszej spłaty pożyczki nie doszło. Bez wątpienia pozwany, będąc stroną umowy, miałby dostęp do takich dokumentów i bez problemów mógłby przedstawić takie dowody na poparcie swego twierdzenia. Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał, uznać należało, że do całkowitej spłaty pożyczki doszło w dniu 25 października 2019 r.

Wedle pozwanego przywołany przez powoda wyrok TSUE nie miał zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż wyrokiem tym związany jest jedynie sąd zadający pytanie prejudycjalne. Tut. Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w przywołanej wyżej uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19. Sąd Najwyższy stwierdził, że z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej wynika, iż TSUE jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii, co oznacza, że dokonana przez TSUE wykładnia wspomnianych aktów ma charakter wiążący; jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis. W związku z powyższym TSUE był również uprawniony do dokonania wykładni dyrektywy (...), a dokonana przez TSUE wykładnia ma charakter wiążący. W sytuacji, gdy TSUE dokonał interpretacji przepisu prawa unijnego, to taki sam sposób interpretacji winny też przyjmować sądy krajowe w swoich wyrokach. Skład orzekający podziela pogląd Sądu Najwyższego, że orzeczenie TSUE wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego. Podkreślić należy, że sąd krajowy w zakresie, w jakim stosuje prawo unijne, staje się sądem unijnym i związany jest wykładnią przepisów unijnych dokonywaną przez TSUE. Również w doktrynie wpływ dokonanej przez TSUE wykładni dyrektywy na orzecznictwo oraz praktykę sądów krajowych nie budzi wątpliwości. Przywołać można Ł. Obzejta, który stwierdził, że dla przyjęcia takiego rozwiązania nie ma znaczenia to, że odpowiedź na pytanie prejudycjalne wiąże jedynie sąd krajowy, zadający pytanie prejudycjalne w sprawie, w ramach której pytanie to zostało zawarte, jak również nie ma znaczenia to, że sądy krajowe stosują prawo wewnętrzne (art. 49 ust. 1 u.k.k.), a nie unijne (art. 16 ust. 1 dyrektywy (...)). Polska zobowiązana była do pełnej implementacji art. 16 ust. 1 dyrektywy (...) do wewnętrznego porządku prawnego, a następnie (sądy) do zapewnienia stosowania przepisu prawa wewnętrznego implementującego art. 16 ust. 1 dyrektywy(...)(art. 49 ust. 1 u.k.k.) – aby cel wyznaczony w art. 16 ust. 1 dyrektywy (...) został w pełni osiągnięty. Dlatego też, jak podnosi autor, wpływ wyroku C-383/18 na praktykę i orzecznictwo nie powinien budzić wątpliwości (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L., LEX/el. 2019).

Nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego. Przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powoda prawa do żądania zapłaty proporcjonalnie wyliczonej części prowizji w związku z przedterminową spłatą kredytu konsolidacyjnego przez poprzednika prawnego powoda (poprzednika będącego

konsumentem), nie daje podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. O nadużyciu prawa przez powoda nie świadczy również okoliczność, że powód jest przedsiębiorcą i nabywa wierzycelności przysługujące konsumentom wobec banków. Powód rzeczywiście jest przedsiębiorcą, jednak nabył on roszczenie na skutek w pełni ważnej i skutecznej umowy cesji. Uwzględnienie zarzutu z art. 5 k.c. powodowałoby, po pierwsze, pozbawienie jakiegokolwiek celu umowy cesji i zaburzałoby jej podstawowe założenia, a po drugie, pozbawiałoby możliwości dochodzenia roszczenia przez osobę inną niż pierwotny wierzyciel (tak trafnie: Sąd Okręgowy wW. w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 sierpnia 2021 r., V Ca 1527/21, niepubl.).

Na marginesie wskazać należy, że wobec uznania, iż część prowizji podlega zwrotowi na podstawie wyżej powołanego art. 49 u.k.k., zbędne było odnoszenie się do zarzutów abuzywności i nieważności postanowień samej umowy pożyczki w zakresie prowizji.

Ustawodawca nie wskazał wprost szczegółowego sposobu obliczenia kosztów kredytu podlegających zwrotowi na rzecz konsumenta w razie wcześniejszej spłaty pożyczki. Art. 49 ust. 1 i 2 u.k.k. nakazuje przyjąć, że koszty te ulegają proporcjonalnemu obniżeniu w stosunku do czasu trwania zobowiązania.

Kredyt uruchomiony został w dniu 20 maja 2019 r. Początek spłaty wyznaczono na dzień 10 lipca 2019 r. Strony w umowie pożyczki gotówkowej wskazały, że okres spłaty wynosi 96 miesięcy, przy czym płatność ostatniej raty przypadła na dzień 10 lipca 2027 r. Pożyczkobiorca dokonał całkowitej spłaty pożyczki w dniu 25 października 2019 r. Faktyczny okres kredytowania trwał zatem 158 dni i tylko za ten okres należy się pozwanemu prowizja, stosownie do treści art. 49 ust. 1 i 2 u.k.k. Dla wyliczenia wysokości zwrotu prowizji w związku z przedterminową spłatą pożyczki przyjąć należy, że kwota kosztów, na pokrycie których została naliczona prowizja, należnych za 1 dzień wynosi 0,201648166834847 zł (599,50 zł : 2 973 dni = 0,201648166834847 zł). Kwota należna pożyczkodawcy z tytułu prowizji (za czas faktycznego kredytowania) wynosiła zatem 31,86 zł (0,201648166834847 zł x 158 ≈ 31,86 zł). Do zwrotu na rzecz powoda pozostaje więc kwota 567,64 zł (599,50 zł – 31,86 zł = 567,64 zł) tytułem części prowizji za okres po wcześniejszej spłacie pożyczki. W związku z wcześniejszą spłatą pożyczki na mocy art. 49 ust. 1 i 2 u.k.k. w zw. z art. 509 § 1 k.c. powód był uprawniony do domagania się od pozwanego kwoty 567,64 zł. Mając jednak na uwadze żądanie pozwu i treść art. 321 § 1 k.p.c., na podstawie art. 49 ust. 1 i 2 u.k.k. w zw. z art. 509 § 1 k.c. Sąd zasądził kwotę dochodzoną przez powoda, to jest kwotę 566,84 zł. Nadmienić należy, że w toku postępowania wyliczenia strony powodowej w tym zakresie nie były kwestionowane przez stronę pozwaną.

Sąd orzekł o odsetkach ustawowych za opóźnienie od żądanej w pozwie sumy na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 52 u.k.k. Według art. 52 u.k.k. kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości. W niniejszej sprawie przedterminowa spłata kredytu została dokonana w dniu 25 października 2019 r. Termin określony w art. 52 u.k.k. upłynął zatem z dniem 8 listopada 2019 r. Od dnia 9 listopada 2019 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu wobec konsumenta (a na mocy umowy cesji – wobec powoda) z zapłatą kwoty 566,84 zł. Z tych przyczyn Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 566,84 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 listopada 2019 r. (zgodnie z żądaniem pozwu) do dnia zapłaty.

W punkcie drugim wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Pozwany w całości przegrał sprawę i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu ciążył na nim obowiązek poniesienia kosztów procesu, w tym obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda. Powód poniósł koszty procesu w wysokości 387 zł, na którą to sumę złożyły się: a) należna opłata od pozwu w wysokości 100 zł, b) opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, c) wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika powoda – radcy prawnego w stawce minimalnej w wysokości 270 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych (Dz. U z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

sędzia Arkadiusz Szczepanik

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (przez portal informacyjny).

sędzia Arkadiusz Szczepanik